

Anna Wasilewska

Polityka gospodarcza Chin wobec Afryki

International Journal of Management and Economics 23, 240-260

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Wasilewska
Studia doktoranckie KGS

Polityka gospodarcza Chin wobec Afryki

Wstęp

Porządek świata ulega ciągłym przemianom – od dwubiegunowego do niedawna, poprzez obecnie jednobiegunowy wzmocniony mocarstwami regionalnymi, po prawdopodobnie wielobiegunowy z Chinami,¹ Rosją, Indiami, UE czy USA na czele.

Gwałtowny rozwój Chin² podważył sytuację ukształtowaną po drugiej wojnie światowej oraz po kryzysach lat 70.³ Nowy układ sił gospodarczych i politycznych w skali globu, który zaczął powstawać od momentu zakończenia izolacji Chin, tj. od zakończenia wojny wietnamskiej oraz normalizacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi⁴, cechuje się spadkową tendencją roli USA i Europy na korzyść krajów rozwijających się, głównie azjatyckich. Towarzyszy temu obawa świata przed gospodarczymi i politycznymi skutkami dalszej ekspansji gospodarczej Chin ze względu na trudność sprostania wyzwaniom konkurencyjności. Odpowiedzią USA i Europy jest wzrost protekcjonizmu gospodarczego i nacjonalizmów, przy jednoczesnych widocznych skłonnościach biznesu do fuzji oraz przenoszenia produkcji do Chin.

Nie sposób nie zauważyć atrybutów imperialnych państwa chińskiego, takich jak potencjał ludnościowy, terytorialny, militarny oraz siłę ekonomiczną. Świadome ich są również Chiny, co często objawia się pewnością działania i niezależnością podejmowanych decyzji, np. gospodarczych. Najlepszym tego przykładem jest chociażby postawa władz chińskich wobec zaleceń międzynarodowych instytucji finansowych dotyczących działań podczas kryzysu finansowego z drugiej połowy lat 90.⁵ (na pogorszenie koniunktury na rynkach światowych władze chińskie zareagowały wtedy, stosując ekspansywną politykę makroekonomiczną). Kraj ten zauważał związek między gospodarką a polityczną i społeczną stabilnością, czego dowodem było ograniczone wprowadzenie przez władze Chin w latach 80. praw osobistych (jednak nie obywatelskich)⁶, wolnego rynku i zgody na prywatną inicjatywę, co miało owocne skutki zwłaszcza na wsi (pociągało jednakże za sobą dalsze żądania swobód politycznych i demokracji, które doprowadziły do tragedii na placu Tienanmen w Pekinie w 1989 r.)⁷.

Najślabszym atrybutem imperialnym Chin są wpływy kulturowo-cywilizacyjne, ograniczone w skali globalnej m.in. ze względu na rodzaj pisma. Pomijając ekspansję

kulturową, często ważną dla innych wiodących krajów świata, rośnie rola oraz aktywność Chin zarówno polityczna, jak i gospodarcza w innych regionach świata, zwłaszcza w Azji i Afryce.

Chiny odgrywają coraz większą polityczną rolę na arenie międzynarodowej. Są członkiem działającego od 2001 r. forum ASEAN+3⁸, koordynującego współpracę wszystkich krajów ASEAN (Association of Southeast Asian Nations)⁹ oraz Chin, Japonii i Republiki Korei¹⁰. Kraj ten uczestniczy również w ASEM (the Asia-Europe Meeting), będącym wielostronnym forum dialogu i współpracy. Skupia ono państwa członkowskie Unii Europejskiej i Komisję Europejską oraz po stronie azjatyckiej – ASEAN, Chiny, Republikę Korei, Japonię, Mongolię, Pakistan, Indie oraz Sekretariat ASEAN¹¹.

Najbardziej kontrowersyjnym dowodem zwiększającej się roli Chin w gospodarce światowej jest jednak postawa tego państwa wobec Afryki, będąca według wielu kolejnym przejawem kolonializmu na tym kontynencie. Zainteresowanie współpracą Chin i Afryki zwiększyło się po forum poświęconym chińsko-afrykańskiej współpracy, do którego doszło w listopadzie 2006 r. oraz Annual Meetings w Afrykańskim Banku Rozwoju w maju 2007 r.

Oceniając wyniki ostatnich spotkań można postawić tezę, że Chiny staną się niebawem jednym z najistotniejszych dawców pomocy rozwojowej w Afryce i przez to będą stanowić przeciwwagę dla dotychczasowych donatorów z Europy i Stanów Zjednoczonych. Jaka powinna być zatem reakcja świata zachodniego na te poczynania Państwa Środka? Czy Chiny powinny być traktowane jako konkurent, czy raczej należałoby czynić starania, aby państwo to współdziałało w tworzeniu międzynarodowych strategii rozwoju poświęconych Afryce?

Historia współpracy

W przeszłości Chiny były krajem zamkniętym politycznie. Wbrew oczekiwaniom rozwojowi klasy średniej nie towarzyszyło wprowadzanie w Chinach demokracji. Dla rozwoju kraju, poprawy warunków życia ludności oprócz wzrostu gospodarczego potrzebny jest również rozwój polityczny, którego w Chinach brakuje lub który dokonuje się w niewystarczający sposób.

Pierwsze kontakty między Afryką i Chinami miały miejsce w XV wieku w postaci wypraw handlowych do regionu obecnej Somalii, Kenii, Tanzanii i na Wyspy Oceaniczne. Po drugiej wojnie światowej podejmowane były próby ekspansji w Afryce poprzez udzielanie pomocy w uzyskaniu niepodległości¹². Ich rezultaty nie były jednak znaczące, poza pozostawieniem na terenie tego kontynentu inwestycji tj. kopalni rudy miedzi w Zambii i kolei w Tanzanii (Tanzania Zambia Railway – Tazara)¹³. Chiny wycofały się z tych interwencji ze względu na politykę wewnętrzną (rewolucję kulturalną), której głównym celem był wewnętrzny rozwój gospodarczy, oraz koncentrowanie swej polityki zagranicznej na Nepalu, Filipinach oraz kwestii Tajwanu. Ponowny wzrost

znaczenia Afryki w polityce zagranicznej Chin jest widoczny od początku XXI wieku. Zainteresowanie Chin Afryką widoczne jest na wielu płaszczyznach, od kontaktów dyplomatycznych na wysokim szczeblu do umów handlowych, umorzeniowych i wsparcia władz chińskich udzielanego przedsiębiorstwom państwowym zawierającym z państwami afrykańskimi umowy dotyczące wydobycia surowców. Koncentracja Państwa Środka na tym kontynencie spowodowana została sukcesami prowadzonej polityki gospodarczej, która doprowadziła do utrzymującego się od ponad 10 lat wzrostu gospodarczego na poziomie ok. 9,5% i tym samym wzrostu zapotrzebowania na surowce energetyczne, niezbędne do utrzymania szybkiego wzrostu gospodarczego, a te są powszechnie obecne na kontynencie afrykańskim. To właśnie Chiny odpowiadają za 40% wzrostu popytu na ropę naftową w latach 2000–2004.

Warto podkreślić, że sukces polityki Chin wobec Afryki wynika między innymi z tego, że polityka Europy i Stanów Zjednoczonych nie przyniosła dotychczas zamierzonych rezultatów i koncentrowała się do niedawna głównie na pomocy humanitarnej. Mała aktywność zachodnich korporacji naftowych również przyczyniła się do koncentracji chińskich przedsiębiorstw na kontynencie afrykańskim.

Przewaga Chin nad Stanami Zjednoczonymi i Europą w stosunkach z Afryką polega na niełączeniu kwestii politycznych z gospodarczymi¹⁴. Nie ma tu mowy o uzależnieniu pomocy czy też kooperacji handlowej od sytuacji politycznej czy też wprowadzania reform na kontynencie afrykańskim. Takie działanie osłabia walkę z korupcją, szacunek dla praw człowieka czy też wprowadzanie reform demokratycznych w Afryce. Jednocześnie poprawia wizerunek Chin, jako państwa przyjaznego temu kontynentowi, dzięki widocznym i trwałym inwestycjom np. w zakresie infrastruktury¹⁵.

Uwarunkowania gospodarcze współpracy między Chinami i Afryką

Sytuacja gospodarcza w Afryce i tym bardziej w Chinach sprzyja rozwojowi i umacnianiu więzi gospodarczych. Ponadto dotychczasowy charakter współpracy między obu regionami, niesplamiony kolonializmem i podbojami, powoduje, że zainteresowanie jej rozwojem jest widoczne zarówno w Afryce, jak i w Chinach. Utrzymujące się od dekady pozytywne wyniki gospodarcze w Afryce¹⁶ są według niektórych ekonomistów w części spowodowane obecnością Chin na tym kontynencie. Co więcej, po raz pierwszy od ok. 30 lat widoczne są w przypadku niektórych państw afrykańskich oznaki trwałego wzrostu gospodarczego¹⁷.

Wzrost gospodarczy Afryki w 2006 r. ukształtował się na poziomie ok. 5,6%, natomiast w ujęciu *per capita* PKB wzrósł o ok. 3,5%. Podtrzymany został tym samym czteroletni trend wzrostu wskaźników PKB na tym kontynencie, który według szacunków jeszcze bardziej się umocni w nadchodzących latach. W przyszłości najważniejsze jest jednak, aby przychody z eksportu surowców mineralnych zostały odpowiednio zainwestowane w infrastrukturę oraz kapitał ludzki, zapewniając w ten sposób długoterminową

dywersyfikację i uniezależnienie się tego kontynentu od cen surowców¹⁸. Kontynuacja zdrowej polityki makroekonomicznej w powiązaniu z walką z powszechną w Afryce korupcją przyczynią się do dalszego wzrostu zaufania i wzrostu inwestycji prywatnych.

Sytuacja na kontynencie afrykańskim nie jest jednorodna. Widoczne jest zróżnicowanie np. wzrostu gospodarczego między eksporterami ropy naftowej (7,4% w 2007), korzystającymi z rosnącego popytu i wzrostu cen tego surowca, a jej importerami (4,7% w 2007). Warto podkreślić, że również kraje eksportujące surowce mineralne, tj. RPA, Zambia, Mozambik czy Namibia, korzystają ze sprzyjających warunków gospodarki światowej.

Korzystne ceny surowców energetycznych niosą ze sobą także zagrożenia, np. wzrostem cen. W 2006 r. średnia inflacja ukształtowała się na poziomie między 9,1% a 6,3%¹⁹, natomiast w krajach eksportujących ropę przekroczyła nawet 20%. Wysokie ceny ropy naftowej są jednakże największym zagrożeniem dla utrzymania dyscypliny budżetowej i zdrowej polityki makroekonomicznej w krajach ją importujących.

Największym wyzwaniem dla całego kontynentu jest jak największe wykorzystanie obecnej, dość korzystnej sytuacji gospodarczej w walce z ubóstwem oraz dla uzyskania trwałego wzrostu i w konsekwencji dalszej poprawy bytu mieszkańców Afryki.

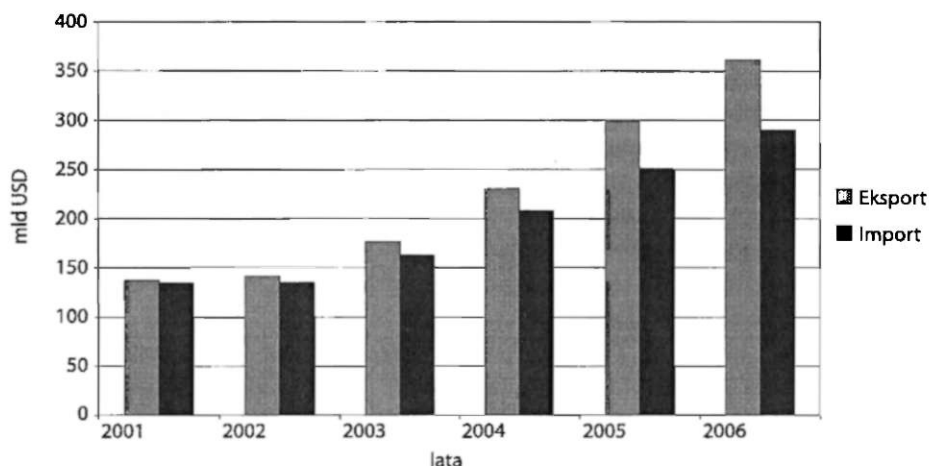
Tabela 1. Wybrane wskaźniki gospodarcze Afryki

Wyszczególnienie	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Wzrost PKB	4,3	3,6	4,7	5,8	5,6	5,6	5,7	6,5
Inflacja	11,4	8,0	7,8	5,5	6,6	6,3	6,6	6,0
Inwestycje (% PKB)	20,8	21,5	21,6	22,6	22,2	22,8	24,5	24,6
Zadłużenie zagraniczne (% PKB)	61,3	60,6	54,0	46,9	36,1	26,7	23,4	19,6
Zadłużenie zagraniczne (mld USD)	275,0	288,7	312,5	328,3	295,4	245,6	243,5	255,6

Źródło: WEO, www.imf.org, data pobrania 11.11.2007.

Widoczne jest dalsze otwarcie się Afryki na międzynarodowy handel. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne wzrosły w tym regionie bardziej niż w jakimkolwiek regionie krajów rozwijających się, osiągając w 2005 r. 30,6 mld USD. Stanowią one jednakże w dalszym ciągu mniej niż 4% inwestycji światowych i są kierowane głównie do Afryki Północnej, RPA oraz największych producentów ropy naftowej w Afryce subsaharyjskiej²⁰. Mimo znacznego wzrostu obrotów handlowych Afryki, zwłaszcza z Azją, jej udział w handlu międzynarodowym również utrzymuje się na niewielkim poziomie, tj. ok. 1,5% w ujęciu globalnym. Co więcej, największą częścią eksportu pozostają surowce naturalne. Nie sprzyja to koncentrowaniu wysiłków na dywersyfikacji gospodarki, a wręcz zachęca do dalszej specjalizacji w zakresie ich wydobycia. Pomimo potencjału kontynentu afrykańskiego, 42 państwa są importerami netto produktów żywności, a udział Afryki w światowym handlu produktami rolnymi wynosi 6%.

Zatem oprócz odpowiedniego wykorzystania przychodów uzyskiwanych z eksportu surowców mineralnych przy odpowiednim utrzymaniu stabilności makroekonomicznej istotne pozostaje wykorzystanie pomocy kierowanej do Afryki²¹, na przykład poprzez stanowiącą ½ całości pomocy rozwojowej „aid for trade”²², tak aby stała się ona katalizatorem wzrostu i rozwoju gospodarczego. Moment na wykorzystanie inicjatywy „aid for trade” jest obecnie bardzo odpowiedni, ze względu na to, iż negocjacje dotyczące porozumień o partnerstwie gospodarczym między UE a Afryką znajdują się w końcowej fazie.



Rys. 1. Wymiana handlowa Afryki ze światem (mld USD)

Źródło: www.wto.org.

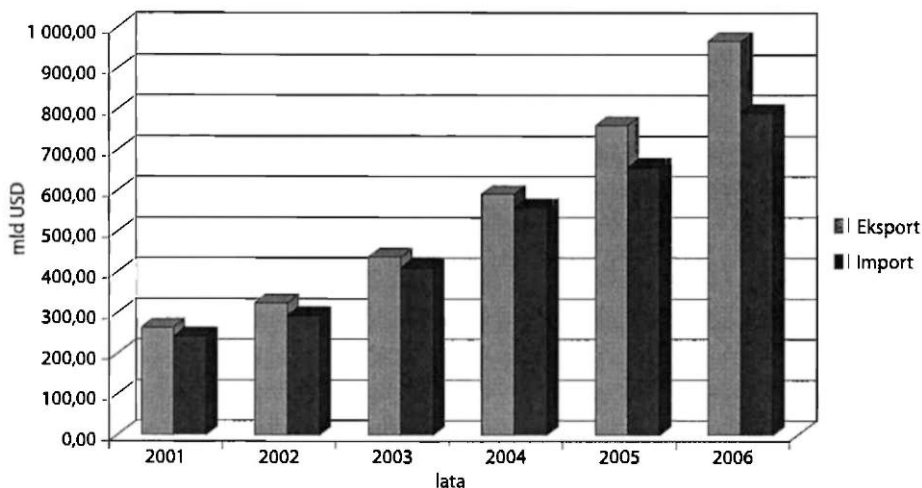
Bogactwo Afryki w surowce naturalne oraz utrzymujący się od wielu lat dwucyfrowy wzrost gospodarczy Chin powoduje, że kraj ten przywiązuje dużą wagę do intensywnego rozwoju współpracy z kontynentem afrykańskim. Bez wsparcia Afryki zachowanie tak bardzo korzystnych obecnie wyników gospodarczych Chin nie byłoby możliwe.

Tabela 2. Wybrane wskaźniki gospodarcze Chin

Wyszczególnienie	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Wzrost PKB (%)	8,3	9,1	10,0	10,1	10,4	11,1
Inflacja (%)	0,7	-0,8	1,2	3,9	1,8	1,5
BIZ (% PKB)	3,3	3,4	2,9	2,8	3,6	2,7
Zadłużenie zagraniczne (% PKB)	13,9	12,8	12,7	12,8	12,6	12,7
Zadłużenie zagraniczne (mld USD)	185	186	209	248	281	323
Rezerwy walutowe	219	295	412	619	826	1046

Źródło: WEO, www.imf.org.

W 1978 r. Chiny plasowały się na 32 pozycji w światowym handlu zagranicznym, w 1995 r. – na 11, w 2000 r. 9, a w 2006 r. zajmowały już 3 miejsce. Wyniki w handlu zagranicznym przyczyniły się m.in. do znaczącego i wyróżniającego się na tle światowym wzrostu rezerw walutowych. Przekierowanie się gospodarki chińskiej na eksport wpłynęło również na zmianę struktury PKB z widocznym wzrostem sektora usług do 39,3% w 2006 r. oraz spadkiem udziału rolnictwa do 11,7% w 2006 r.



Rys. 2. Wymiana handlowa Chin ze światem (mld USD)

Źródło: www.wto.org

Postęp gospodarki chińskiej nie byłby możliwy bez znacznych nakładów inwestycyjnych. Ich struktura zmieniła się jednakże na korzyść inwestycji zagranicznych, których udział wzrastał w ciągu ostatnich lat z wielu powodów, m.in. rozmiaru rynku, taniej siły roboczej, wzrostu gospodarczego umożliwiającego zwrot poniesionych inwestycji oraz polityki rządu. Powoduje to, że bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Chinach w 2004 r. wyniosły 61 mld USD, dzięki czemu kraj ten zajął 3 miejsce po USA i Wielkiej Brytanii pod względem ich wielkości.

Te niezwykle pozytywne wyniki gospodarcze nie są jednakże gwarantem trwałego rozwoju gospodarczego. Ten bowiem uzależniony jest od wielu współgrających ze sobą czynników, tj. gospodarki, systemu prawnego, sytuacji demograficznej, międzynarodowej, bezpieczeństwa. Największym zagrożeniem dla rozwoju Chin wydaje się teraz słabość systemu prawnego. Warto zaznaczyć, że wysoki wzrost gospodarczy w Chinach został osiągnięty dzięki sukcesom prowincji wschodnich. Ich poziom rozwoju zwiększa się z roku na roku, zwłaszcza w porównaniu z zachodnią i środkową częścią kraju. Ta różnica w poziomie rozwoju może powodować w przyszłości zakłócenia społeczne, migracje, wyludnienia czy wzrost przestępczości.

Dotychczasowy wzrost gospodarczy był realizowany w tych sferach gospodarki, które nie wymagały nakładów na badania i rozwój, a główna przewaga konkurencyjna Chin opierała się na niskich kosztach pracy. Związana z tym niska kultura pracy oraz dość niefrasobliwe podejście do bezpieczeństwa i jakości produktów już stają się źródłem problemów dla chińskich eksporterów. Aby wzrost gospodarczy mógł być utrzymany, w przyszłości ta sytuacja powinna ulec zmianie.

Na szczególną uwagę zasługuje również stan środowiska naturalnego w Chinach, który pogorszył się znacząco w związku z licznymi inwestycjami eksploatującymi bez umiaru zasoby naturalne. Kolejne zagrożenie dla stabilności chińskiej gospodarki może być spowodowane inflacją, do której może się przyczynić usztywnienie kursu juana, słabość systemu bankowego, ograniczone zasoby wykwalifikowanej siły roboczej oraz rosnący popyt na surowce energetyczne.

Chiny jako nowy dawca pomocy zagranicznej

Chiny są członkiem większości organizacji międzynarodowych, do których zalicza się organizacje ONZ (UNDP, WHO, UNESCO, FAO), Światową Organizację Handlu (WTO), Bank Światowy (World Bank), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (International Monetary Fund). W organizacjach tych odgrywają kluczowe role, np. stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, obsadzają stanowisko dyrektora wykonawczego w MFW. Dotychczas należały do grupy państw otrzymujących największą część oficjalnej pomocy rozwojowej (*Official Development Assistance*)²³. W przyszłości może się to zmienić. W ramach Unii Europejskiej już od jakiegoś czasu toczy się dyskusja na temat zasadności udzielania pomocy sięgającej ok. 560 mln USD rocznie²⁴ krajowi, którego gospodarkę od kilku lat cechuje dwucyfrowy wzrost PKB. Jest przecież wiele krajów na świecie, które nie mają własnych środków na rozwój i w większym stopniu niż Chiny wymagają wsparcia UE²⁵. Od 1990 r. Chiny, podobnie jak wiele innych państw azjatyckich, (w odróżnieniu od krajów Afryki)²⁶, osiągają bardzo dobre wyniki na drodze do osiągnięcia tzw. Milenijnych Celów Rozwoju (Millennium Development Goals-MDGs)²⁷. Kraj ten poprawił swój Human Development Index (HDI) o 20 miejsc²⁸, znacznie ograniczając stopień ubóstwa w regionach wiejskich z 34% w 1985 r. do 18% w 1998²⁹. Pod względem HDI Chiny uplasowały się w 2006 r. na 81 miejscu wśród wszystkich 177 sklasyfikowanych krajów świata³⁰.

Biorąc pod uwagę wymierne sukcesy prowadzonej polityki gospodarczej, Chiny prezentują się jako wzór dla najbiedniejszych krajów świata. Model socjoekonomiczny gospodarki, charakteryzujący się trzema cechami: ograniczoną, ale istniejącą otwartością na prywatną przedsiębiorczość, silnym sektorem państwowym oraz brakiem demokracji jest pewnego rodzaju alternatywą dla modelu gospodarki wolnorynkowej połączonej z pełną wolnością polityczną. Co więcej, jest to model, który zyskuje sobie uznanie w Ameryce Łacińskiej oraz Afryce. Mimo widocznych sukcesów polityki pomocowej Chin w Afryce, warto zauważyć, że stoi ona często w sprzeczności z reformatorskimi

wysiłkami państw Zachodu. Najlepszym tego przykładem jest Angola, której rząd zrezygnował ze współpracy z MFW³¹ na rzecz, w zasadzie bezwarunkowej, pomocy oferowanej przez Chiny.

Początek polityki pomocowej Chin sięga lat 50. XX wieku. W latach 60. ustalono obowiązujące do dziś zasady pomocy zagranicznej udzielanej przez ten kraj. Zgodnie z nimi biorcami pomocy mogą być państwa pozostające w przyjacielskich stosunkach z tym krajem oraz nieuznające niepodległego Tajwanu³². Jednak na kształt zagranicznej pomocy rozwojowej świadczonej przez Chiny wpływ miało również otwarcie gospodarki, do którego doszło w 1978 r. oraz stworzenie w tym zakresie strategii wzmacniającej aktywność Chin za granicą. To właśnie od tego roku pomoc zagraniczna miała służyć obojętnym korzyściom. Do 1995 r. ChRL udzieliła pomocy 102 krajom, z czego 49 w Afryce, 26 w Azji, 15 w Ameryce Łacińskiej, 7 na Południowym Pacyfiku i 5 w Europie.

W 1995 r. podjęto próby zreformowania dotychczasowego systemu udzielania pomocy zagranicznej ChRL, mającej na celu wsparcie rozwoju gospodarczego biorców, poprawę warunków życia, promocję stosunków dwustronnych oraz współpracy gospodarczej. Cele te mają być osiągnięte poprzez:

- udzielanie dotowanych kredytów rządowych, których oprocentowanie waha się w ostatnich latach między 2–4% rocznie
- promocję pomocy zagranicznej typu *joint venture* oraz współpracy gospodarczej
- zwiększenie wolumenu pomocy bezzwrotnej oraz nieoprocентовanych pożyczek³³.

Reformy z 1995 r. zmieniły dotychczasowy cel polityki pomocy zagranicznej Chin z politycznego na gospodarczy.

Do maja 2006 r. Chiny udzieliły pomocy w wysokości 5,7 mld USD przeznaczonych na ok. 900 projektów w Afryce³⁴. W 2004 r. udział pomocy rozwojowej Chin w PKB państw Afryki wynosił 0,2% (w porównaniu z 0,35% ODA/DNB UE, 0,19% Japonii i 0,17% USA)³⁵. Planuje się, że w latach 2006–2008 Chiny przeznaczą od 0,25 do 0,35% PKB na pomoc zagraniczną, a więc więcej niż wielu tradycyjnych dawców pomocy.

Obecnie jednym z głównych celów wielowymiarowej współpracy między Chinami a Afryką określonej w dokumencie *China's African Policy*³⁶ jest stworzenie nowego rodzaju partnerstwa strategicznego, opartego na wzajemnych korzyściach oraz wspólnym rozwoju. Dotychczasowa pomoc zagraniczna Chin przybierała formę dotowanych pożyczek³⁷, umorzeń długów, grantów, pomocy humanitarnej, rozwoju kadr oraz pomocy technicznej³⁸ i była kierowana głównie do krajów z grupy o niskim dochodzie³⁹, w zachodniej, wschodniej oraz południowej Afryce. Dla porównania program pomocy zagranicznej Indii, będących obecnie największym konkurentem Chin na terenie Afryki i posiadających znacznie silniejsze więzi historyczne z tym regionem, ogranicza się do dwóch form wsparcia: programów pomocy oraz pożyczek administrowanych przez MSZ; linii kredytowych administrowanych przez departament spraw gospodarczych w Ministerstwie Finansów, pełniących funkcję kredytów w ramach pomocy związanej promujących indyjski eksport, realizujących cele polityki zagranicznej oraz będących główną siłą napędową programów pomocowych Indii.

Do dziś łącznie ponad 3000 chińskich żołnierzy uczestniczyło w operacjach pokojowych ONZ w Afryce. Ponad 18 tys. studentów z 50 państw afrykańskich skorzystało ze stypendiów naukowych w Chinach. Chiński personel medyczny (ponad 16 tys. osób) opiekował się dotychczas 240 mln pacjentów z 47 afrykańskich państw.

Wśród chińskich instytucji kluczową rolę w niesieniu pomocy zagranicznej odgrywają Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (zwłaszcza w zakresie pomocy humanitarnej) oraz dwie najważniejsze instytucje implementujące programy pomocowe, tj. Chiński Bank Rozwoju (China Development Bank) – odpowiedzialny za BIZ – 5 mld USD) oraz Export-Import Bank of China (pożyczki dotowane – 5 mld USD)⁴⁰. Pomoc rozwojowa świadczona przez tego nowego donatora charakteryzuje się tym, że znaczna jej część służy polepszaniu warunków dla inwestycji, co powoduje, że jedynie jej nieznaczna część ma typowo pomocowy charakter. Finansowanie dotowane używane jest jedynie jako niewielka część pakietu przeznaczonego na projekty komercyjne. Najważniejszymi motywami świadczenia pomocy przez Chiny jest ponadto promowanie wizerunku odpowiedzialnej potęgi, promocja współpracy gospodarczej oraz rywalizacja z Tajwanem.

Warto zaznaczyć, że oprócz pożyczek międzyrządowych istotną rolę odgrywają inne przepływy finansowe z Chin do Afryki, przyczyniające się do zadłużania tego kontynentu. Są to kredyty handlowe, z których duża część to kredyty średnio- i długoterminowe. Export-Import Bank of China oraz China Export and Credit Insurance Corporation (Sinasure) wykazują coraz większą aktywność w tym zakresie.

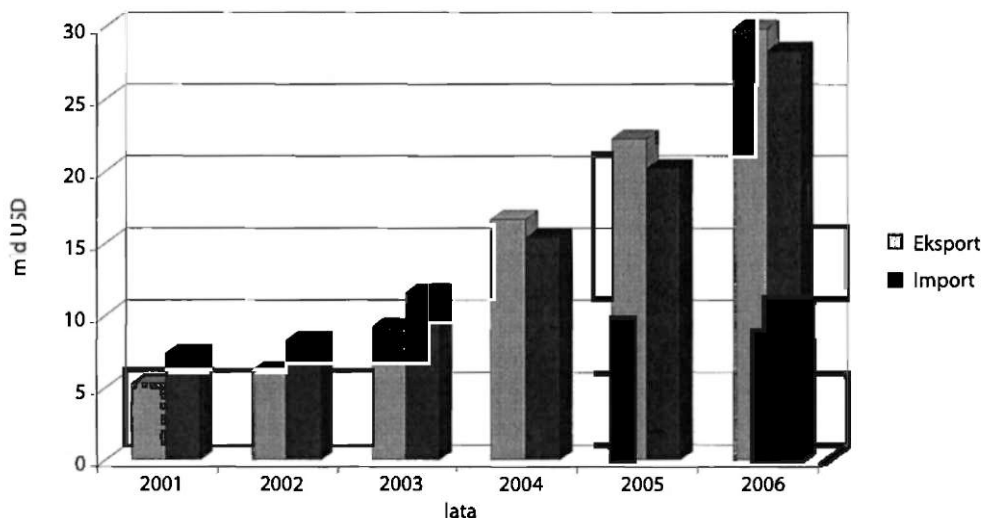
Nowa pozycja Chin na świecie wymaga zmiany strategii współpracy z tym państwem. Obecnie głównymi celami relacji pomiędzy Chinami a UE jest włączenie tego państwa do społeczności międzynarodowej i do systemu pomocy rozwojowej oraz wsparcie przemian mających na celu respektowanie praw, w tym szczególnie praw człowieka. Zadaniem UE jest również wsparcie państw partnerskich w tworzeniu strategii współpracy z Chinami i ram prawnych zarządzania surowcami naturalnymi oraz szklenie kadr odpowiedzialnych za współpracę międzynarodową. Biorąc pod uwagę fakt, że celem Chin w relacjach z UE jest promowanie solidnego i stałego rozwoju współpracy politycznej opartej na obustronnym szacunku i zaufaniu, pogłębianie współpracy gospodarczej oraz handlowej oraz rozwój współpracy kulturalnej, strategia UE wydaje się możliwa do realizacji.

Ze względu na ograniczone informacje na temat polityki rozwojowej Chin, Unia Europejska stawia sobie za zadanie stworzenie dialogu z tym krajem, mającego na celu lepszą wymianę informacji, kooperację oraz koordynację polityki pomocowej. Z dotychczasowych danych wynika, że Chiny nie koncentrują się na tradycyjnych celach współpracy rozwojowej, tj. redukcji ubóstwa czy promocji praw człowieka⁴¹. Chińska polityka pomocowa wobec Afryki ma na celu zdobycie dostępu do surowców energetycznych poprzez udzielanie pożyczek (w sytuacji redukcji i umorzeń długu wobec krajów zachodnich)⁴². W przeciwieństwie do tej kierowanej przez MFW czy BŚ nie jest ona uzależniona od spełnienia jakichkolwiek warunków.

To budzi co prawda kontrowersje, ale można zapytać, czy Chiny nie są tylko kolejnym przykładem państwa, które poprzez świadczenie bilateralnej pomocy stara się osiągnąć własne, wcześniej zamierzone cele⁴³.

Wymiana handlowa między Chinami i Afryką oraz jej polityczne znaczenie

Wymiana handlowa między Chinami i Afryką zaczęła znacząco przyspieszać w 2000 r. Zwiększyła się ona z ok. 40 mld USD w 2005 r. do 55,5 mld USD w 2006 i w 2010 ma osiągnąć 100 mld USD, dziesięć razy więcej niż w 1995 r. Między 2001 r. a 2006 r. eksport Afryki do Chin wzrastał w średnim tempie ponad 40% rocznie, tj. z 5,3 mld USD do 29,9 mld. W tym samym czasie eksport chiński do Afryki zwiększył się czterokrotnie, osiągając 28,4 mld USD. W latach 2001–2006 *terms of trade* Afryki w stosunku do Chin polepszyły się o ok. 80–90%, przede wszystkim przez rosnący popyt światowy, który doprowadził do wzrostu cen ropy i surowców mineralnych. Ponad 60% eksportu Afryki do Chin stanowiła ropa naftowa i gaz, natomiast inne metale i paliwa to kolejne 13%. Znaczna część eksportu Chin do Afryki to produkty przetworzone (45%) oraz maszyny i sprzęt transportowy (31%)⁴⁴. Do 2006 r. 800 przedsiębiorstw chińskich, z których jedynie ok. 100 jest przedsiębiorstwami państwowymi⁴⁵, zainwestowało ok. 1 mld USD w Afryce. Utworzono 480 spółek typu *joint venture* i zatrudniono ok. 78 tys. chińskich robotników.



Rys. 3. Wymiana handlowa Afryki z Chinami (mld USD)

Źródło: IMF Direction of Trade Statistics (Wang Jian-Ye, What drives China's growing role in Africa? IMF Working Paper, WP/07/211, październik 2007).

Mimo że Europa pozostaje najważniejszym partnerem Afryki, jej udział w handlu zagranicznym zmniejszył się z 44% do 32%, podczas gdy zarówno udział USA, jak i Chin wzrósł. Chiny są obecnie trzecim największym partnerem handlowym Afryki po USA i Francji.

Chiny zajmują także trzecie miejsce pod względem inwestycji w Afryce, a do 2010 r. mają osiągnąć drugie miejsce i wyprzedzić w tej dziedzinie USA⁴⁶. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne Chin w Afryce wzrosły do ok. 392 mln USD w 2005 r. z 317 mln USD w 2004⁴⁷. Ocena zintensyfikowanej współpracy między Afryką i Chinami nie jest jednoznaczna. Biorąc pod uwagę czynniki gospodarcze, Bank Światowy prezentuje opinię, że Afryka zyska na tym procesie, stając się dostawcą tanich towarów dla chińskich oraz indyjskich konsumentów. Z drugiej jednak strony OECD stoi na stanowisku, że zwiększony popyt Chin na surowce afrykańskie, a nie na siłę roboczą czy dobra przetworzone⁴⁸, może zniwelować próby dywersyfikacji, a przez to uniezależnienia się gospodarek tego kontynentu⁴⁹. Działania chińskie są oceniane negatywnie w Europie, która dążyła do powiązania pomocy udzielanej Afryce m.in. z koniecznością respektowania praw człowieka oraz z walką z korupcją. Pomoc Chin tylko pozornie jest bezwarunkowa. W rzeczywistości ma zabezpieczyć chińskie interesy np. polityczne⁵⁰. Przeciwnie Chiny, inwestując w Afryce oraz będąc stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ⁵¹, liczą na wspieranie polityki jednych Chin, tj. nieuznawania Tajwanu, który obecnie utrzymuje stosunki dyplomatyczne jedynie z pięcioma państwami czarnego kontynentu, tj. Malawi, Swazilandem, Burkina Faso, Gambią oraz Sao Tome i Principe⁵².

Warto zaznaczyć, że do 1995 r. Chiny były eksporterem ropy netto. Co więcej w ciągu ostatnich 20 lat Chiny, będące największym eksporterem ropy w Azji, stały się drugim największym jej importerem⁵³. Około 32% importu ropy naftowej do Chin pochodzi z Afryki. Dla porównania: udział Afryki w dostawach ropy do Japonii, która przeznaczająca duże środki na pomoc rozwojową dla tego kontynentu, od 1993 r. sięgające ponad 10 mld USD, stanowi ok. 4%, a Bliskiego Wschodu 90%. Surowcowe powiązania Chin z Afryką nie ograniczają się tylko do ropy naftowej, bo na przykład aż 60% eksportu tropikalnego drewna z Afryki trafia do Państwa Środka.

Głównym dostawcą ropy do Chin jest Angola, która zajęła pozycję Arabii Saudyjskiej. Znaczący udział w dostawach ma również Sudan⁵⁴ (trzeci największy afrykański producent ropy), i będąca największym jej producentem Nigeria⁵⁵, w której Chiny uzyskały licencję na eksploatację czterech złóż w zamian za deklarację budowy elektrowni wodnej oraz nabycie nierentownej rafinerii i zawarcie pięcioletniej umowy na dostawy 30 tys. baryłek ropy dziennie⁵⁶. Ogarniętemu wojną domową Sudanowi, który dzięki inwestycjom chińskim z końca lat 90. XX wieku stał się eksporterem ropy netto, władze chińskie zaferowały niezwykle atrakcyjny pakiet składający się z wsparcia eksperckiego oraz finansowego w projektach w zakresie infrastruktury oraz zapewnieniem niewprowadzenia sankcji ONZ. W zamian kraj ten zagwarantował Chinom pozycję czołowego inwestora w swoim przemyśle naftowym. Podobny wymiar ma współpraca Chin z Angolą⁵⁷, która w zamian za dostęp do złóż naftowych uzyskała preferencyjną

pożyczkę i kredyt dla nabywcy na inwestycje w zakresie infrastruktury. Zambia i niestabilna Demokratyczna Republika Kongo, której we wrześniu 2007 r. Chiny udzieliły pożyczki w wysokości 5 mld USD, są głównym źródłem miedzi i kobaltu, RPA i Zimbabwe złota, diamentów, żelaza i platyny, natomiast Gabon i Liberia drewna. Do marca 2006 r. Export-Import Bank of China udzielił Tunezji kredytów dotowanych o łącznej wartości 300 mln RMB. W styczniu 2006 r. ten sam bank w imieniu chińskiego rządu podpisał z Kenią umowę dotyczącą kredytu dotowanego o wartości 400 mln RMB. Oprócz zainteresowania rynkiem surowców naturalnych Chiny aktywnie inwestują również na rynku finansowym, czego dowodem jest zakup w październiku 2007 r. przez największy chiński bank Industrial and Commercial Bank of China (ICBC) 20% udziałów Standard Bank z RPA⁵⁸.

Chiny wspierają wzmocnione relacje handlowe z Afryką również innymi sposobami. Oprócz współpracy w wymiarze gospodarczym od 1963 r. rozwija się także uprzednio wspomniana współpraca w dziedzinie medycyny, edukacji, wymiany siły roboczej, kulturalnej, politycznej i militarnej np. w DRK oraz Kongo⁵⁹. W ramach Forum Chińsko-Afrykańskiej Współpracy odbył się unaoczniający rosnące zależności szczyt Chińsko-Afrykański w Pekinie, w czasie którego Chiny zobowiązały się podwoić do 2009 r. pomoc niesioną Afryce⁶⁰. Zaoferowały ponadto pomoc w wysokości 5 mld USD, składającą się z bezpośrednich preferencyjnych kredytów w wysokości ok. 3 mld USD⁶¹ oraz kredytów eksportowych o wartości 2 mld USD oraz fundusze w wysokości 5 mld USD mające pobudzić chińskie inwestycje w tym regionie⁶². Ponadto zadeklarowano dalsze otwarcie chińskiego rynku na import z Afryki⁶³, utworzenie 3–5 stref handlowych i gospodarczych, pomoc przeznaczoną na budowę szpitali, walkę z malarią oraz inwestycje w edukację na wsi oraz pomoc techniczną. Wreszcie prezydent Hu Jintao zapowiedział kolejną turę umorzeń kredytów dla Afryki, podkreślając jednocześnie, że Chiny umorzyły dotychczas ok. 1,3 mld USD⁶⁴. Dla porównania wynikiem Forum Chińsko-Afrykańskiego w 2000 r. było umorzenie długu o wartości ok. 1,3 mld USD, zniesienie cła na ok. 190 dóbr importowanych z 28 najmniej rozwiniętych państw afrykańskich.

Implikacje rozwoju współpracy między Chinami a Afryką

Wizerunek Chin w Afryce jest znacznie bardziej pozytywny niż państw zachodnich, które są postrzegane jako prowodyrzy kolonizacji, niewolnictwa i rabunkowego wykorzystywania tego kontynentu. Ponadto zachodnie koncerny medyczne produkujące niezwykle kosztowne leki zwalczające HIV i AIDS i ich niejasna polityka (cenowa oraz wobec leków generycznych) przyczyniają się do pogorszenia i tak już negatywnego wizerunku państw Północy. Pomoc rozwojowa, zarówno dwustronna, jak i wielostronna, nie tylko nie jest wystarczająca, ale często nie jest kierowana w miejsca, gdzie jest najbardziej potrzebna. Programy naprawcze Międzynarodowego Funduszu Walutowego

oraz Banku Światowego nie uwzględniają czynników kulturowych charakterystycznych jedynie dla tego kontynentu. Co więcej, prowadzone obecnie negocjacje WTO w ramach rundy DOHA dotyczą m.in. subwencji na produkcję rolną USA i UE, co ma bardzo zły wpływ na sytuację w Afryce.

Mimo błędów polityki wobec Afryki państwa zachodnie przyczyniły się jednak w pewnym stopniu do zaszczepienia zasad demokracji na tym kontynencie po 1990 r. Przykładem mogą być Senegal i Mali, które dla wielu państw arabskich stanowią wzór państw islamskich o ustroju demokratycznym. Liczba konfliktów w Afryce została znacznie ograniczona w porównaniu z latami poprzednimi dzięki respektowaniu praw człowieka oraz coraz szerszemu stosowaniu środków pozamilitarnych przy gaszeniu ognisk zapalnych. Polityka pomocowa Chin uniezależniona jest jednak od warunków nakładanych dotychczas przez zachodnich dawców pomocy. Co więcej, oprócz negatywnych skutków finansowych dla państw tego kontynentu⁶⁵ może również powodować odejście od procesu demokratyzacji, co w konsekwencji może przyczynić się do powrotu konfliktów zbrojnych. Przykładem może być Zimbabwe i Sudan, dwa niedemokratyczne państwa Afryki wspierane przez Chiny. To właśnie dzięki wpływom Chin w ONZ nie wprowadzono sankcji dla Sudanu w związku z konfliktem w Darfurze.

Afryka mimo wszystko pokłada nadzieje w Chinach. Dotyczą one wsparcia w rozwoju, przekazywania *know-how*, infrastruktury czy ochrony zdrowia⁶⁶. Inwestycje chińskie dotyczące budowy dróg czy portów mają również użytek przede wszystkim dla Afryki. Warte podkreślenia jest jednak to, że 80% siły roboczej wykorzystywanej w inwestycjach chińskich pochodzi z Chin, co jest często tłumaczone ich większą wydajnością w porównaniu z pracownikami z Afryki⁶⁷. To budzi sprzeciw opinii publicznej i często wywołuje protesty⁶⁸. Co więcej, ze względu na niski poziom rozwoju gospodarki państw afrykańskich, które w zasadzie nie przeszły etapu industrializacji (oprócz Egiptu, RPA i Algierii), tani eksport towarów chińskich przynosi bardzo negatywne skutki dla sytuacji w Afryce, zwłaszcza dla przemysłu spożywczego czy włókiennictwa (fabryki włókiennicze w RPA, na Mauritiusie przejmowane są przez Chiny, sektor tekstylny w Ghanie przechodzi kryzys). Tak więc współpraca z Chinami prowadzi do utrwalenia uzależnienia się Afryki od wydobycia surowców, a nie do tworzenia własnego przemysłu, który zdaniem Banku Światowego mógłby konkurować z chińskim czy indyjskim. Tak naprawdę Chiny utrwalają uzależnienie Afryki od eksportu surowców, nie są zainteresowane ochroną środowiska tak znacząco eksplorowanego chińskimi inwestycjami, tylko w nieznacznym stopniu wykorzystując usługi. Wydaje się, że takie działanie nie jest dostateczne do zapewnienia wystarczającego rozwoju w Afryce.

Wreszcie należy podkreślić, że Afryka ma niezwykle duże znaczenie polityczne dla Chin ze względu na potencjalne bazy marynarki wojennej, kwestię Tajwanu oraz proces podejmowania decyzji na forum ONZ. Dowodem tego jest opracowanie przez chiński rząd w styczniu 2006 r. dokumentu pod tytułem *Polityka Chin wobec Afryki*, który jest podstawą dla rozwoju współpracy między Chinami i Afryką⁶⁹.

Obecność Afryki w polityce międzynarodowej

Przyszłość Afryki stała się centralnym zagadnieniem dla najbogatszych państw świata – G8⁷⁰. Podczas szczytu w 2007 r. w Heiligendamm to właśnie problemy tego kontynentu oraz zmiany klimatyczne zostały uznane za największe wyzwania światowej gospodarki. W deklaracji *Wzrost oraz odpowiedzialność w Afryce*⁷¹ państwa G8 potwierdziły zobowiązania finansowe z 2005 r. poczynione w czasie spotkania w Gleneagles⁷², oraz w deklaracji paryskiej, a także zobowiązania do dalszej redukcji zadłużenia oraz wprowadzania innowacyjnych inicjatyw finansowych.

Warto zaznaczyć, że Afryka już od dawna zajmuje czołowe miejsce w polityce Unii Europejskiej. Ramy współpracy UE z krajami Afryki, Karaibów i Pacyfiku wyznaczone są przez liczne akty, do których należą min.: Porozumienie z Cotonou z 2000 r. i opracowana w 2005 r. – „roku Afryki” – *Strategia UE dla Afryki*, będąca pierwszym aktem adresowanym do tego kontynentu jako jednego podmiotu, określająca wspólne, spójne ramy polityki wszystkich państw członkowskich oraz Komisji Europejskiej, mającej na celu wsparcie kontynentu afrykańskiego w osiągnięciu Milenijnych Celów Rozwoju oraz stworzeniu strategicznego partnerstwa dla bezpieczeństwa oraz rozwoju i współpracy między UE i Afryką⁷³.

Zgodnie z Konsensusem Europejskim w sprawie Rozwoju z 2005 r., po raz pierwszy określającym wspólne cele, zasady i wartości przyświecające przekazywaniu pomocy rozwojowej, UE zobowiązała się zwiększyć pomoc finansową dla Afryki subsaharyjskiej oraz wspólnie zapewnić przynajmniej 50% uzgodnionego wzrostu ODA dla tego kontynentu, respektując jednocześnie w pełni priorytety poszczególnych państw członkowskich dotyczące udzielania pomocy rozwojowej. To zobowiązanie powinno zaowocować do 2015 r. dodatkową kwotą pomocy dla Afryki w wysokości 23 mld euro rocznie⁷⁴.

Warto zaznaczyć, że przez ostatnie 30 lat udział ODA UE przeznaczanej na Afrykę w całości pomocy UE kształtował się na poziomie powyżej 44%. W 2004 r. 51% całości ODA UE zostało przeznaczone na Afrykę subsaharyjską⁷⁵.

Jednakże Afryka nie jest dla UE kontynentem, który należy rozpatrywać jedynie w kontekście polityki pomocowej. Podczas szczytu UE–Afryka w Lizbonie w grudniu 2007 r. podkreślono wagę współpracy o innym, energetycznym wymiarze. Afryka bowiem ma stać się alternatywnym źródłem energii dla Europy. Podobnie Stany Zjednoczone oprócz aktywnego uczestniczenia w deklaracjach dotyczących zwiększania pomocy dla Afryki, prowadząc politykę mającą na celu uniezależnienie się od dostaw ropy naftowej z Bliskiego Wschodu i Wenezueli na rzecz Zatoki Gwinejskiej, aktywizują współpracę z Afryką poprzez zwiększenie do 2015 r. dostaw ropy z regionu subsaharyjskiego z 15% do 25% swojego importu⁷⁶. Kontynent ten zatem, ze względu na bogactwo w surowce naturalne, staje się atrakcyjnym miejscem na rozszerzenie współpracy handlowej. Aby jednak ta współpraca była obopólnie korzystna, istotne jest zapewnienie odpowiednich warunków do włączenia kontynentu afrykańskiego w strukturę handlu światowego. Stąd niebagatelne znaczenie mają negocjacje w ramach

rundy dohijskiej, rozpoczętej w 2001 r. podczas IV konferencji ministerialnej Światowej Organizacji Handlu⁷⁷.

Ani uwaga Stanów Zjednoczonych, ani UE nie jest równie mocno skoncentrowana na Afryce jak uwaga Chin. Mimo że Europa bez wątpienia pozostanie głównym donatorem pomocy dla Afryki, jej pozycja w handlu zagranicznym oraz inwestycjach na tym kontynencie z pewnością ulegną pogorszeniu. W przeciwieństwie do państw zachodu, Chiny traktują Afrykę jak równego partnera gospodarczego, co spotyka się z pozytywnym przyjęciem nie tylko władców afrykańskich, ale generalnie opinii publicznej. Ta jednak bacznie przygląda się poczynaniom Państwa Środka. Poprzez chińsko-afrykańskie partnerstwo strategiczne Afryka będzie miała większy wpływ na decyzje podejmowane na forach międzynarodowych, np. w ONZ czy WTO. Stąd potrzeba budowania przez UE w najbliższym czasie nowych relacji z Chinami, np. poprzez trójstronną współpracę EU-Chiny-Afryka. Mimo wyraźnych różnic w podejściu do współpracy z kontynentem afrykańskim, Chiny taką współpracą są zainteresowane z wielu powodów. Problemy, z którymi boryka się obecnie świat zachodni w Afryce, czyli korupcja wśród miejscowych władz i brak efektywności zarządzania, staną się wkrótce również ich problemami. W końcu Chinom nadal zależy na dobrych relacjach z zachodem, znacznie bardziej niż na relacjach z Afryką.

Zakończenie

Zabiegi o względy Afryki zarówno Stanów Zjednoczonych, traktujących do niedawna ten kontynent jako poligon wojskowy, Europy, jak i Chin będą znaczące w ciągu najbliższych lat. I chociaż afrykańska ropa naftowa stanowi dziś ledwie dziesiątą część całej ropy wydobywanej na świecie, od XX wieku eksploatacja afrykańskich pól naftowych gwałtownie przyspiesza, a amerykańscy nafciarze prowadzą badania geologiczne nawet w takich krajach jak Ghana czy Uganda, gdzie nigdy dotąd obecności ropy nawet nie podejrzewano.

Afryka musi podjąć niezależną decyzję na temat własnej przyszłości, tak aby nie dopuścić do kolejnej fali kolonializmu, tym razem chińskiego. Samodzielność jest istotna także w stosunku do Stanów Zjednoczonych i Europy, które – nadal pełne wyrzutów sumienia wynikających z ich dotychczasowych poczynañ na kontynencie afrykańskim – próbują mu narzucić własne rozwiązania i systemy wartości⁷⁸.

Różnica między przeszłością a terażniejszością jest taka, że obecnie największe bogactwo Afryki, surowce naturalne, pozostaje w rękach jej mieszkańców, dlatego przyszłość kontynentu jest tak naprawdę zależna całkowicie od nich.

Do zadań stojących przed donatorami z Ameryki Północnej i Europy należy obecnie opracowanie strategii dialogu z Chinami, odgrywającymi coraz większą rolę w Afryce, na temat programów wsparcia dla tego kontynentu. Współpraca handlowa Chin i Afryki powinna się opierać na zasadach WTO, do której od 2001 r. należą Chiny. Problema-

tyczna pozostaje jednak pomoc rozwojowa Państwa Środka, ze względu na fakt, iż nie należy ono do Komitetu ds. Pomocy Rozwojowej OECD, i przez to jego działania nie są skrzepowane warunkami Komitetu. Uregulowanie tej kwestii jest niezmiernie istotne dla całej społeczności międzynarodowej, która reprezentowana przez głowy państwa zadeklarowała osiągnięcie do 2015 r. Milenijnych Celów Rozwoju. Bez poprawy sytuacji w Afryce zobowiązanie to okaże się kolejną deklaracją bez pokrycia.

Przypisy

- ¹ J. Kurlantzick, Chiny – wdzięk smoka, „Gazeta Wyborcza” 4–5.11.2006, s. 26.
- ² D.S. Landes, Bogactwo i nędza narodów, WWL Muza SA, Warszawa 2000, s. 391.
- ³ H. Kissinger, Dyplomacja, Philips Wilson, Warszawa 1996, s. 910.
- ⁴ P. Kownacki, Trzeci Świat a polityczny aspekt globalizacji gospodarczej, Wydawnictwo Naukowe Akson, Warszawa 2006, s. 94.
- ⁵ J.E. Stiglitz, Globalizacja, WN PWN, Warszawa 2005, s. 121.
- ⁶ W latach 80. XX w. wprowadzono w Chinach legitymacje umożliwiające podróżowanie.
- ⁷ R. Cameron, Historia gospodarcza świata, Książka i Wiedza, Warszawa 1999, s. 432.
- ⁸ www.asean3.net/index.jsp
- ⁹ www.aseansec.org/
- ¹⁰ ChRL nawiązała stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi członkami ASEAN-u w 1991 r., a pełną współpracę z organizacją rozpoczęła 10 lat temu.
- ¹¹ www.ec.europa.eu/comm/external_relations/asean/intro/index.htm
- ¹² International: Never too late to scramble; China and Africa, „The Economist” 28.10.2006.
- ¹³ N. Ford, China and Africa tie the knot, „African Business” London, December 2006.
- ¹⁴ Oprócz uznania przez państwa afrykańskie polityki jednych Chin, obecnie jedynie 5 państw utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Tajwanem.
- ¹⁵ Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, „Biuletyn” nr 66 (406), Warszawa 10.11.2006.
- ¹⁶ Africa Development Indicators, The World Bank, Washington, October 2007.
- ¹⁷ ‘Fast economic growth’ in Africa, www.news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/africa/7093912.stm, 14.11.2007.
- ¹⁸ K.G. Ruffing, Africa in 2007 multifaceted growth based on the African Economic Outlook 2007, „Policy Insights” No. 47, OECD Development Centre, April 2007.
- ¹⁹ W zależności od szacunków.

- ²⁰ F. Bonaglia, N. Pinaud, L. Wegner, Africans Reed not miss out on the benefits of globalisation, „Policy Insights” No. 46, OECD Development Centre, April 2007.
- ²¹ Pomoc dla Afryki ma osiągnąć 51 mld USD w porównaniu z 40 mld USD w 2006.
- ²² W 2005 r. Afryka otrzymała ok. 1/3 światowej pomocy technicznej powiązanej z handlem, tj. kwotę 1,03 mld USD.
- ²³ OECD DAC Development Cooperation Report 2005.
- ²⁴ Dane dotyczą pomocy bilateralnej państw członkowskich udzielonej w 2004 r. według EU Donor Atlas 2006, Vol. I, 2006.
- ²⁵ China/EU economy: China faces reduction in aid from EU, „EIU ViewsWire” New York, February 2006.
- ²⁶ M. Keyzer, L. Wesenbeeck, The Millennium Development Goals, How realistic are they? „The Economist” September 2006, Vol. 154, s. 443.
- ²⁷ www.un.org/millenniumgoals/
- ²⁸ UN Human Development Report 2005: Shocking disparities across, Businessline, September 2005, s. 1.
- ²⁹ J.D. Wolfensohn, A case for aid. Building a consensus for development assistance, The World Bank, Waszyngton 2002, s. 102.
- ³⁰ www.hdr.undp.org/en/statistics/
- ³¹ D.M. Tull, China’s engagement in Africa: scope, significance and consequences, „The Journal of Modern African Studies” Cambridge, September 2006, Vol. 44, s. 459.
- ³² The case of China. Study on emerging donors, studium Komisji Europejskiej, 2006.
- ³³ www.english.eximbank.gov.cn/business/government.jsp.
- ³⁴ U. Wissenbach, Africa’s Attraction, „The World Today” April 2007, s. 7.
- ³⁵ Aid flows top USD 100 billion in 2005, OECD 2006.
- ³⁶ China’s African Policy, www.china.org.cn/english/features/adb/209511.htm, January 2006.
- ³⁷ To przykład tzw. pomocy wiązanej.
- ³⁸ Close Ties, Official contribution from Chinese authorities to the 40 Anniversary Book of the ADB Group, www.afdb.org.
- ³⁹ Tzw. *low-income countries*.
- ⁴⁰ Obie instytucje powstały w 1994 r.
- ⁴¹ F. Crouigneau, R. Hiault, Wolfowitz slams China banks on Africa lending, „Financial Times” October 2006, s. 13.
- ⁴² D. Dombey, F. Schmid, M. Zap, Europe urges China to change African energy. Policy Brussels–Beijing Relations, „Financial Times” 24.10.2006, s. 3.
- ⁴³ Leaders: The key to trade and aid; Economic development, „The Economist” June 2005, Vol. 475, s. 13.
- ⁴⁴ Wang Jian-Ye, What drives China’s growing role in Africa?, IMF Working Paper, WP/07/211, October 2007.
- ⁴⁵ Do 1985 r. jedynie państwowe przedsiębiorstwa handlowe miały prawo do udziału w handlu zagranicznym.

⁴⁶ A. Versi, China is good for Africa, „African Business” London, March 2007.

⁴⁷ Zgodnie z danymi National Bureau of Statistics of China. Według innych źródeł wartość chińskich BIZ w Afryce opiewa aż na 15 mld USD.

⁴⁸ Leaders: wrong model, right continent, Africa and China, „The Economist” 28.10.2006.

⁴⁹ J. Eedes, Trade watch: China in Africa – rogue trading, „Foreign Direct Investment” 1.06.2006.

⁵⁰ Asia: No questions asked; China and Africa, „The Economist” 21.01.2006.

⁵¹ Dzięki czemu zablokowane zostało wprowadzenie sankcji przeciwko władzom Sudanu.

⁵² Africa and China, „The Economist” 3.11.2006.

⁵³ China/Africa economy: summit highlights China’s growing influence, „EIU Views Wire” 3.11.2006.

⁵⁴ A cautious welcome China and Africa, „The Economist” 5.02.2007.

⁵⁵ Łączna wartość inwestycji Chin w Nigerii wynosi ok. 10 mld USD.

⁵⁶ Y. Trofimov, New Management: In Africa, China’s expansion begins to stir resentment; Investment boom fuels ‘colonialism’ charges; a tragedy in Zambia, „Wall Street Journal” 2.02.2007.

⁵⁷ Do której zalicza się m.in. Algierię, Nigerię, Madagaskar, Namibię.

⁵⁸ China buys into Standard Bank, www.southafrica.info/doing_business/investment/stanbank-261007.htm, 26 October 2007.

⁵⁹ W. Versi, Is China Africa’s best friend?, „African Business” London, May 2006.

⁶⁰ S. Oster, Politics & Economics: Beijing hosts big Africa summit as west watches, „Wall Street Journal” 24.10.2006.

⁶¹ A. Batson, China and Africa strengthen ties with \$1,9 billion in deals, „Wall Street Journal” 6.11.2006.

⁶² China: winning hands down in Africa, „Energy Compass” 9.11.2006

⁶³ W 2005 r. rząd chiński wprowadził tzw. Special Preferential Tariff Treatment, zgodnie z którym zniesiono cła na ok. 190 produktów eksportowanych do Chin przez 25 najmniej rozwiniętych państw Afryki. W 2006 r. prezydent Chin zapowiedział zniesienie ceł na ok. 440 produktów z najmniej rozwiniętych państw Afryki. Co więcej, w 2006 r. zapowiedział przystąpienie do negocjacji w sprawie przestrzeni wolnorynkowej z południowoafrykańską unią celną

⁶⁴ U. Wissenbach, Africa’s Attraction, „The Word Today” April 2007.

⁶⁵ Wsparcie Chin to głównie pożyczki i kredyty, podczas gdy np. 50% pomocy bilateralnej państw UE będących członkami Komitetu Pomocy Rozwojowej DAC OECD kierowanej w 2005 r. do Afryki przyjęła postać grantów.

⁶⁶ T. Marks, What’s China’s investment in Africa, „Black Enterprise” New York, March 2007.

⁶⁷ „The Economist” 2006. Wynagrodzenie zatrudnianych w chińskich kopalniach w Zambii afrykańskich robotników jest mniejsze niż płaca minimalna. Co więcej, nie mogą oni podejmować żadnych inicjatyw związkowych.

⁶⁸ Np. w Algierii, Zambii.

⁶⁹ Cooperation with Africa cornerstone of China’s foreign policy: top legislator- www.english.people.com.cn/200705/21/eng20070521_376552.html, 22.05.2007.

⁷⁰ G8 firm on Africa development aid By Hugh Williamson, „Financial Times” 4.10.2007.

⁷¹ Growth and Responsibility in Africa.

⁷² M.in. 25 mld USD wzrost ODA dla Afryki przy jednoczesnym wzroście o 50 mld USD do 2010 r. w stosunku do danych z 2004 r.; utworzenie MDRI (Multilateral Debt Relief Initiative) oraz umorzenia długów sięgające 60 mld USD, powszechna dostępność do leków na HIV do 2010.

⁷³ Cele, do których realizacji do 2015 zobowiązały się rządy na Ogólnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych w 2000 r.

⁷⁴ Przy założeniu, że osiągnięcie określonego w Konsensusie Europejskim dot. Rozwoju celu ODA/GNI w wysokości 0,56% do 2010 r. i 0,7% do 2015 r. zaowocuje rocznie dodatkową kwotą w wysokości ok. 20 mld euro ODA do roku 2010, a do 2015 r. – dodatkową sumą 46 mld euro.

⁷⁵ EU Donor Atlas. Mapping Official Development Assistance, Development Strategies, 2006.

⁷⁶ N. Ford, Oil: Economic war for Africa's loyalties begins, „African Business” 6.07.2006.

⁷⁷ J.E. Stiglitz, A. Charlton, Fair trade. Szansa dla wszystkich, WN PWN, Warszawa 2007, s. 67.

⁷⁸ L. Hilum, China's offer to Africa: pure capitalism, „New Statesman” London, July 2006.

Bibliografia

- A cautious welcome China and Africa, „The Economist” 5.02.2007
- Africa and China, „The Economist” 3.11.2006
- Africa Development Indicators, the World Bank, Washington, October 2007
- Asia: No questions asked; China and Africa, „The Economist” 21.01.2006
- Batson A., China and Africa strengthen ties with \$1,9 billion in deals, „Wall Street Journal” 6.11.2006
- Bonaglia F., Pinaud N., Wegner L., Africans Reed not miss out on the benefits of globalisation, „Policy Insights” No. 46, OECD Development Centre, April 2007
- Cameron R., Historia gospodarcza świata, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1999
- China/Africa economy: summit highlights China's growing influence, „EIU ViewsWire” 3.11.2006
- China/EU economy: China faces reduction in aid from EU, „EIU ViewsWire” February 2006
- China: winning hands down in Africa, „Energy Compass” 9.11.2006
- Crouigneau F., Hiault R., Wolfowitz slams China banks on Africa lending, „Financial Times” October 2006
- Dombey D., Schmid F., Zap. M., Europe urges China to change African energy Policy Brussels–Beijing Relations, „Financial Times” 24.10.2006
- Eedes J., Trade watch: China in Africa – rogue trading, „Foreign Direct Investment” 1.06.2006
- EU Donor Atlas, Vol. I. Mapping Official Development Assistance, Development Strategies, luty 2006
- Ford N., China and Africa tie the knot, „African Business” December 2006
- G8 firm on Africa development aid (by Hugh Williamson), „Financial Times” 4.10.2007
- International: Never too late to scramble; China and Africa, „The Economist” 28.10.2006
- Keyzer M., Wesenbeeck L., The Millennium Development Goals, How realistic are they?, „De Economist” Leiden, September 2006, Vol. 154

- Kissinger H., *Dyplomacja*, Philips Wilson, Warszawa 1996
- Kownacki P., *Trzeci Świat a polityczny aspekt globalizacji gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe Akson, Warszawa 2006
- Kurlantzick J., *Chiny – wdzięk smoka*, „Gazeta Wyborcza” 4–5.11.2006
- Landes D.S., *Bogactwo i nędza narodów*, WWL Muza SA, Warszawa 2000
- Leaders: wrong model, right continent, Africa and China, „The Economist” 28.10.2006
- Leaders: The key to trade and aid; Economic development, „The Economist” June 2005, Vol. 475
- Marks T., *What's China's investment in Africa*, Black Enterprise, New York, March 2007
- OECD, *Aid flows top USD 100 billion in 2005*, OECD 2006
- Oster S., *Politics & Economics: Beijing hosts big Africa summit as west watches*, „Wall Street Journal” 24.10.2006
- Ruffing K.G., *Africa In 2007 multifaceted growth based on the African Economic Outlook 2007*, „Policy Insights” No. 47, OECD Development Centre, April 2007
- Stiglitz J.E., *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2005
- UN Human Development Report 2005: *Shocking disparities across*, Businessline, September 2005
- Wolfensohn J.D., *A case for aid. Building a consensus for development assistance*, The World Bank, Waszyngton 2002
- The case of China. Study on emerging donors*, Studium Komisji Europejskiej, 2006
- Trofimov Y., *New Management: In Africa, China's expansion begins to stir resentment; Investment boom fuels 'colonialism' charges; a tragedy in Zambia*, „Wall Street Journal” 2.02.2007
- Tull D.M., *China's engagement in Africa: scope, significance and consequences*, „The Journal of Modern African Studies” Cambridge, September 2006, Vol. 44
- Versi A., *China is good for Africa*, „African Business” March 2007
- Versi W., *Is China Africa's best friend?*, „African Business” May 2006
- Wang Jian-Ye, *What drives China's growing role in Africa?*, „IMF Working Paper”, WP/07/211, October 2007
- Wissenbach U., *Africa's Attraction*, „The World Today” April 2007
- Wissenbach U., *China's Policy in Africa*, szkolenie w DG ds. Rozwoju Komisji Europejskiej, Bruksela, listopad 2007

Chinese Economic Policy towards Africa

Summary

The significance of China in the world economy is steadily increasing. Making use of the domestic economic prosperity, the Chinese transfer higher and higher amounts in form of economic assistance, mainly to the African countries. China, up to recently a major recipient of the development assistance, having at the disposal large cash surpluses is becoming the most important donor for the African continent. The Chinese assistance is willingly accepted by leaders of the African countries, because there are no liabilities required in return. Contrary to Western countries, China does not make its economic

assistance dependent on the settlement of political issues (i.e. democratisation and observation of human rights), economic reforms or the environmental protection.

The economic assistance has become a specific gate, through which China gains influence in Africa, taking over control of rich fields of natural resources, in particular of crude oil. This policy turns to be very effective and contributes to the maintenance of the high economic growth in China. The trade cooperation of China, the engine of the world economy, with the raw material base – Africa will surely develop in the next time. The economic assistance issue is, however, its dangerous aspect, by means of which China is trying to gain the approval and confidence of the African continent. This is why the Chinese activities are monitored by other donors gathered in the Development Assistance Committee by the Organisation of Economic Cooperation and Development that coordinates assistance granted by the most developed OECD countries. Entering a dialogue not only with Africa, but with China in particular, is becoming the most important issue of the economic assistance strategy of earlier donors originating in Europe and the United States.

To preserve the influence in Africa, particularly that of the political character, which gradually effects in increased, however still not sufficient, respecting of human rights or creation of foundations of democratic societies in Africa, the DAC donors should focus on cooperation with China. Common actions against poverty that indispensably include backing of democracy and respecting of life will surely contribute to a success measured by the achievement of Millennium Development Targets to 2015.